

MY A TRZECI ŚWIAT



Pismo Ruchu Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata MAITRI

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia pragniemy z serca podziękować wszystkim Ofiarodawcom, Wolontariuszom, Pracownikom oraz Członkom Ruchu za dobro, którym dzielicie się z najbardziej potrzebującymi. Niech światło nowonarodzonego Dzieciątka Jezus napełni nasze serca pokojem, umocni więzi solidarności i przyniesie ciepło do każdego domu. Zawierając Bogu nadchodzący czas, przeżyjmy te Świąta w duchu wdzięczności, a w 2026 rok wejdźmy z ufnością i nadzieją na pokój w świecie.

Redakcja



Medal Benemerenti in Opere Evangeliz.

50 lat Ruchu Maitri

Rok 2025 był dla Ruchu Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata „Maitri” czasem szczególnego dziękczynienia za 50 lat istnienia. Pół wieku temu, w 1975 roku, zrodziła się w Warszawie inicjatywa zaainspirowana spotkaniem Jacka Wójcika z Matką Teresą z Kalkuty. Od tamtej pory Maitri, czyli „braterstwo”, stało się drogą solidarności z najuboższymi mieszkańcami krajów Globalnego Południa.

Centralne obchody jubileuszu odbyły się w czerwcu w Gnieźnie pod hasłem

Ciąg dalszy na str. 5

W NUMERZE

Adhortacja o miłości do ubogich – papież Leon XIV	2
Adopcja Serca „Maitri” – jak to działa?	3
Zmiany w programach pomocowych	5
50 lat Ruchu „Maitri”	5
Cierpienie wzywa po imieniu.....	6
Jubileuszowe życzenia od ks. Pallotynów.....	7
Sieć Pomocników Adopcji Serca.....	8
„Ocalony” – recenzja książki	8
Twój 1,5% – ich codzienny posiłek	9
Podziękowania z Doumé	9
Wieści z Madagaskaru	10
Życzenia Bożonarodzeniowe z Puri	11
Projekt pomocy dla sierocińca AFEOA w Lubumbashi.....	12

Zaproszenia na spotkania opłatkowe

BYTOM – na spotkanie opłatkowe wspólnota bytomska Ruchu „Maitri” zaprasza Ofiarodawców w sobotę 24 stycznia 2026 roku na godz. 16:00 do sali parafialnej. Wejście od parkingu plebanii, ul. Matejki 1, przy kościele Św. Jacka.

GDAŃSK – 10 stycznia 2026 r. o godz. 15:00 zapraszamy do udziału w spotkaniu, które odbędzie się w kawiarence przy parafii Najświętszego Serca Jezusowego w Gdańsku. Dzień wcześniej o godzinie 18:00 odbędzie się spotkanie w formie online. Informacja o szczegółach spotkań zostanie przekazana do Ofiarodawców mailowo oraz za pośrednictwem mediów społecznościowych na początku stycznia.

LUBLIN – spotkanie opłatkowe zaplanowane jest na 11 stycznia 2026 roku w sali Św. Stanisława przy parafii p.w. Św. Józefa w Lublinie. Początek o godz 14:00.

WARSZAWA – opłatek wspólnoty warszawskiej został zaplanowany na 17 stycznia o godz. 16:00. Zapraszamy na Mszę Św., która odbędzie się w kościele św. Stanisława BM, a później na spotkanie w salce na plebanii.

Serdecznie zapraszamy
wszystkich zainteresowanych!



Prezentujemy poniżej wybrane fragmenty Adhortacji Apostolskiej „Dilexi te” Ojca Świętego Leona XIV o miłości do ubogich. Papież porusza w niej kwestię stosunku, świata, a zwłaszcza Kościoła oraz osób wierzących, do osób borykających się z problemem ubóstwa. Opracował: Szymon Luliński

Adhortacja o miłości do ubogich – Leon XIV



Los ubogich stanowi krzyk, który w historii ludzkości nieustannie domaga się odpowiedzi: od naszego życia, naszych społeczeństw, systemów politycznych i ekonomicznych, a także – co niemniej ważne – od Kościoła. Na zranionych twarzach ubogich odnajdujemy cierpienie niewinnych, a zatem i cierpienie samego Chrystusa. Jednocześnie, może powinniśmy mówić raczej o wielu twarzach ubogich i ubóstwa, ponieważ jest to zjawisko zróżnicowane; istnieją bowiem różne formy ubóstwa: ubóstwo tych, którzy nie mają środków materialnych do życia, ubóstwo tych, którzy są wykluczeni społecznie i nie mają możliwości wyrażenia swojej godności i swoich zdolności, ubóstwo moralne i duchowe, ubóstwo kulturowe, ubóstwo tych, którzy znajdują się w sytuacji osobistej lub społecznej słabości lub kruchości, ubóstwo tych, którzy nie mają praw, nie mają przestrzeni, nie mają wolności. (...)

Konkretnemu zaangażowaniu na rzecz ubogich powinna towarzyszyć zmiana mentalności, która może wpłynąć na poziom kulturowy. **Iluzja szczęścia, które wynika z dostatniego życia, popycha bowiem wiele osób do postrzegania egzystencji w kategoriach gromadzenia bogactwa i osiągania sukcesu społecznego za wszelką cenę, nawet kosztem innych**

i wykorzystując niesprawiedliwe ideały społeczne oraz systemy polityczno-ekonomiczne faworyzujące najsilniejszych.

W ten sposób w świecie, w którym coraz więcej osób jest biednych, paradoksalnie obserwujemy również rozwój elit bogatych, żyjących w bańce bardzo komfortowych i luksusowych warunków, niemal w innym świecie niż zwykli ludzie. Oznacza to, że nadal istnieje – czasami dobrze zamaskowana – kultura, która pozbywa się innych, nawet nie zdając sobie z tego sprawy, i toleruje z obojętnością fakt, że miliony ludzi umierają z głodu lub żyją w warunkach niegodnych istoty ludzkiej. (...)

W kwestii ubóstwa nie możemy tracić czujności. **Szczególnie niepokoją nas trudne warunki, w jakich żyje wiele osób z powodu braku żywności i wody. Każdego dnia umiera kilka tysięcy osób z przyczyn wywołanych niedożywieniem.** Nawet w krajach bogatych dane dotyczące liczby osób ubogich są nie mniej niepokojące. (...) Pamiętajmy, że *podwójnie biedne są kobiety narażone na sytuacje wykluczenia, złego traktowania i przemocy, ponieważ często mają mniejsze możliwości obrony swoich praw. Jednakże pośród nich także cały czas znajdujemy najbardziej godne podziwu gesty codziennego heroizmu w obronie i w zatroskaniu o kruchość ich rodzin.* Choć w niektórych krajach obserwuje się istotne zmiany, *organizacja społeczeństw na całym świecie jest nadal daleka od wyraźnego ukazania, iż kobiety mają dokładnie taką samą godność i prawa jak mężczyźni. Słowa mówią jedno, ale decyzje i rzeczywistość wykrzykują inne przesłanie, zwłaszcza gdy myślimy o kobietach najuboższych.* (...)

Ubodzy nie istnieją przez przypadek lub z powodu ślepego i gorzkiego losu. A już na pewno, dla większości z nich, ubóstwo nie jest wyborem. Są jednak wciąż tacy, którzy ośmielają się tak twierdzić, wykazując się ślepotą i okrucieństwem. Oczywiście, wśród ubogich są też tacy, którzy nie chcą pracować, może dlatego, że ich przodkowie, którzy pracowali przez całe życie, zmarli w biedzie. Ale jest wielu – mężczyzn i kobiet – którzy mimo to pracują od rana do

Ciąg dalszy na str. 3

POMÓŻMY SIEROTOM TRZECIEGO ŚWIATA



ADOPCJA SERCA

Adopcja Serca to niezwykle dzieło pomocy sierotom i dzieciom ze skrajnie ubogich afrykańskich rodzin prowadzone przez Ruch Maitri od 1996 roku. **Udział w programie oznacza moralne zobowiązanie ofiarodawcy do niesienia pomocy konkretnemu znanemu z nazwiska i imienia podopiecznemu. Celem Adopcji jest uchronienie najbiedniejszych od śmierci głodowej i chorób oraz zapewnienie dzieciom środków na naukę i przygotowanie do samodzielnego życia.**

JAK PRZYSTĄPIĆ DO PROGRAMU?

Aby wspierać konkretne dziecko w programie Adopcji Serca, należy:

- wypełnić deklarację przystąpienia do programu dostępną na stronie **www.maitri.pl**
 - w deklaracji należy wskazać wybraną formę pomocy.
 - udział w programie potwierdzamy przez opłacenie składki adopcyjnej za 3 miesiące.
- Na życzenie, po kontakcie telefonicznym deklaracja może zostać wysyłana pocztą.

FORMY PROGRAMU

• Dzieci i Młodzież – składka 95 zł/miesiąc

Program obejmuje sieroty i dzieci ze skrajnie ubogich rodzin - od przedszkolaków przez uczniów szkół podstawowych, aż po młodzież w szkołach średnich. Pomoc trwa do ukończenia edukacji, najczęściej do 18. roku życia.

Szkoła Życia – składka 95 zł/miesiąc

Program nauki zawodu dla ubogich dziewcząt i chłopców, którzy nie mogą podjąć edukacji w systemie szkolnictwa. To szansa na zdobycie praktycznych umiejętności na całe życie. Nauka trwa od 1 do 3 lat

Szkoła Wyższa – składka od 150 zł/miesiąc

Program dla podopiecznych, którzy w ramach Adopcji Serca ukończyli szkołę podstawową i średnią. To szansa na zdobycie wyższego wykształcenia i budowanie lepszej przyszłości.

Dzieci Niepełnosprawne – składka 170 zł/mies.

Adopcja Medyczna zapewnia rehabilitację i/lub naukę dzieciom niepełnosprawnym fizycznie i intelektualnie. W krajach Afryki Subsaharyjskiej ich sytuacja jest dramatyczna - wiele z nich jest stygmatyzowanych i traktowanych bez należytej troski.

PROJEKTY POMOCOWE

Fundusz dożywiania głodujących – darowizny przeznaczone są na organizację zbiorowego dożywiania głodujących dzieci w szkołach, przedszkolach i ośrodkach dożywiania.

Fundusz Pomocy Ubogim – wybierając ten fundusz ofiarodawca nie podejmując długoletniego zobowiązania, może samodzielnie określić wysokość kwoty i okres przekazywania pomocy lub dokonać jednorazowej wpłaty (bez wypełniania deklaracji). Wspierane dzieci są objęte programem Adopcji, lecz nie przypisane indywidualnie do ofiarodawców.

Projekty pomocowe. Ruch Maitri wspomaga realizację projektów związanych z zakupami leków, remontami i wyposażeniem ośrodków zdrowia, budową studni, itp. Lista projektów oczekujących na wsparcie znajduje się na stronie internetowej.



wieczora, być może zbierając makulaturę lub wykonując inne czynności tego rodzaju, choć wiedzą, że ten ich wysiłek służy jedynie przetrwaniu, a nigdy tak naprawdę poprawie ich życia. Nie możemy twierdzić, że większość biednych jest nimi dlatego, że nie zdobyła sobie „zasług”, zgodnie z tą fałszywą wizją merytokracji, według której wydaje się, że zasługi mają jedynie ci, którzy osiągnęli sukces w życiu.

Niejednokrotnie także chrześcijanie pozwalają się zarażać postawami naznaczonymi światowymi ideologiami lub orientacjami politycznymi i ekonomicznymi, które prowadzą do niesprawiedliwych uogólnień i mylnych wniosków. **Fakt, że praktykowanie miłosierdzia bywa pogardzane lub ośmieszane – jakby było jedynie obsesją niektórych, a nie żarliwym centrum misji Kościoła – skłania mnie do przekonania, iż należy zawsze, i nieustannie,**

czytać Ewangelię, aby nie narażać się na ryzyko zastąpienia jej mentalnością światową. Nie można zapomnieć o ubogich, jeśli nie chcemy wypaść z żywego nurtu Kościoła, który wypływa z Ewangelii i ożywia każdą epokę historyczną.

Serce Kościoła z samej swojej natury jest solidarne z tymi, którzy są ubodzy, wykluczeni i marginalizowani, z tymi, którzy uważani są za „wyrzutki” społeczeństwa. **Ubodzy znajdują się w samym centrum Kościoła, ponieważ to właśnie z „naszej wiary w Chrystusa, który stał się ubogim, będąc zawsze blisko ubogich i wykluczonych, wypływa troska o integralny rozwój najbardziej opuszczonych w społeczeństwie”.** W sercu każdego wiernego znajduje się „potrzeba wysłuchania tego krzyku, [który] wynika z wyzwającego działania łaski w każdym z nas, dlatego nie

chodzi o misję zarezerwowaną tylko dla niektórych”.

Miłość i najgłębsze przekonania należy umacniać, a czyni się to gestami. Pozostawanie w świecie idei i dyskusji, bez osobistych, częstych i szczerych gestów, będzie zniszczeniem naszych najcenniejszych marzeń. **Z tego prostego powodu jako chrześcijanie nie rezygnujemy z jałmużny. Jest to gest, który można wykonać na różne sposoby i który możemy spróbować zrealizować najbardziej skuteczną metodą, ale musimy to zrobić. Zawsze lepiej jest uczynić coś, niż nie robić nic.** W każdym razie poruszy to nasze serca. Nie będzie to rozwiązaniem problemu ubóstwa w świecie, którego należy szukać rozumem, wytrwałością i zaangażowaniem społecznym. Jednak potrzebujemy praktykować jałmużnę, by dotknąć cierpiącego ciała ubogich.

Źródło: www.vatican.va

Adopcja Serca „Maitri” – jak to działa? w odpowiedzi na zapytania ofiarodawców

Program Adopcji Serca został stworzony po to, aby zapewnić sierotom i dzieciom ze skrajnie ubogich rodzin z krajów Globalnego Południa dostęp do edukacji i pomoc w utrzymaniu. Ofiarodawcy, którzy decydują się na patronat nad dzieckiem opłacają comiesięczne składki za udział w programie. Podstawowa składka to 95 zł miesięcznie w ramach programów Adopcja Serca Dzieci i Młodzieży albo Szkoła Życia. Większość składki, ok. 18 Euro miesięcznie, przekazywane jest z góry do współpracujących placówek misyjnych i dalej do podopiecznych programu. Pozostająca w naszej dyspozycji część składki pozwala na tworzenie zabezpieczenia finansowego na pokrywanie różnic kursowych przy zakupie walut, w przypadku ich wahań oraz pokrycie kosztów związanych z pozyskiwaniem funduszy i administrowaniem programem.

Dlaczego ponosimy koszty administracyjne?

W Adopcji Serca najczęściej widzimy finał: realne wsparcie dla dzieci, listy od podopiecznych, projekty pomocowe zrealizowane w placówkach misyjnych. Rzadziej widać zaplecze, bez którego to wszystko po prostu by nie zadziało. Tym zapleczem jest biuro Adopcji Serca i związane z jego działalnością koszty administracyjne i pozyskiwania funduszy – rozsądne, kontrolowane i konieczne, by każda złotówka darczyńców realnie wsparła potrzebujących.



*Maria Szarmach (po prawej) i wolontariuszki.
Foto: Archiwum Stowarzyszenia Ruchu Maitri w Gdańsku*

Co nazywamy „administracją”?

To całe zaplecze, które sprawia, że **pomoc dzieje się naprawdę, i jest dostarczana w bezpieczny sposób.** Administracja obejmuje zarówno pracę kilku osób, jak i bardzo prozaiczne koszty codziennego działania: księgowość i rozliczenia, opłaty bankowe i walutowe, utrzymanie systemów z historią wpłat i korespondencji, tłumaczenia i digitalizację listów, kontakt z darczyńcami, bezpieczeństwo danych (RODO), serwery, licencje i kopie zapasowe, logistykę przesyłek, koordynację z placówkami, czynsz, energię, internet, materiały biurowe, serwis sprzętu oraz szkolenia.

Administracja to fundament programu Adopcja Serca. Dzięki temu pomoc

jest **łatwa do rozliczenia i ewidencjonowana w przejrzysty sposób.** Każda pozyskana złotówka jest wydatkowana zgodnie z przeznaczeniem. I dokładnie o to nam chodzi.

Bez tego nie byłoby...

– Listów od podopiecznych przetłumaczonych i dostarczonych Ofiarodawcom. Ktoś fizycznie odbiera koperty i przesyłki pocztowe, korespondencję mailową, skanuje, opisuje, tłumaczy, łączy z właściwym darczyńcą i wysyła do niego list, zdjęcie lub dokument. Bez skanera, oprogramowania, ludzi i procedur – listy by utknęły.

Ciąg dalszy na str. 4



– Przelewów zagranicznych do odbiorców pomocy. Prowizje, kursy, formularze, rachunki w różnych walutach, czasem opłaty SWIFT. Bez kosztów bankowych pieniądze nie dotarłyby terminowo do placówek.

– Wiarygodnych danych „ile i komu pomagamy”. Nasi pracownicy łączą wpłatę z konkretnym dzieckiem, rozliczają składki, zbierają rozliczenia z współpracujących placówek misyjnych, przypominają o odnowieniu deklaracji. To systemy komputerowe, licencje, kopie bezpieczeństwa, serwer, praca wielu osób i złożone procedury.

– Szybkiej i życzliwej obsługi darczyńców. Aktualizacja danych, korekta błędnego przelewu, potwierdzenie darowizny dla PIT, udzielenie informacji o podopiecznych, organizacja spotkań z darczyńcami – to osoba przy telefonie, skrzynka mailowa, narzędzia do wysyłek i zespół, który reaguje.

– Stabilnych wpływów na przyszłość. Pozyskiwanie funduszy i poszukiwanie nowych ofiarodawców to nie „koszt reklamy”, tylko zapewnienie ciągłości pomocy: strona www, Facebook, Instagram, TikTok, YouTube, biuletyn, wysyłki newslettera, kampanie informacyjne, kontakty z mediami. To codzienny wysiłek, który pozwala rozwijać program.

– Bezpieczeństwa i zgodności z prawem. Audyt, ochrona danych osobowych, szkolenia, kontrola dostępu do pomieszczeń/plików. To nie „biurokracja” – to ochrona darczyńców i ich podopiecznych.

– Dobrej współpracy z placówkami. Spotkania online i wizyty studyjne, szkolenia osób odpowiedzialnych za dystrybucję pomocy, kontrola rozliczeń, wsparcie techniczne, porządek w dokumentach – dzięki temu unikamy chaosu, a pomoc jest rozliczalna i przejrzysta.

Dlaczego te „prozaiczne” wydatki są tak ważne? Bo zamieniają intencję

w rezultat. To dzięki nim odruchy serca Ofiarodawców przekuwają się w realną pomoc docierającą regularnie do konkretnego dziecka w dalekim kraju. Każda mała pozycja na fakturze ma swoje „dziecko po drugiej stronie” – konkretny efekt, którego bez niej by nie było.

Jak pilnujemy, by administracji było „tylko tyle, ile trzeba”

– Automatyzujemy procesy rozliczeń prowadzonych na indywidualnych kontach Ofiarodawców. (rozwijamy oprogramowanie przyspieszające ewidencję i rozliczenia wpłat).

– Zamieniamy papier na cyfrowy obieg (zorganizowaliśmy cykl szkoleń dla osób rozdzielających pomoc, wprowadziliśmy skanowanie i przesyłkę elektroniczną listów od podopiecznych w placówkach misyjnych, co przełożyło się na mniej przesyłek, szybszy dostęp i tańszą archiwizację, wprowadzamy częściową automatyzację procesu tłumaczeń).

– Korzystamy ze wsparcia wolontariuszy tam, gdzie to rozsądne (np. część skanowania i opisów, korekty tłumaczeń, aktualizacje informacji w bazie danych), ale odpowiedzialność i zgodność z prawem zostają po stronie pracowników.

– Analizujemy i raportujemy: (kontrolujemy wiek podopiecznych, długość okresu udzielania pomocy, systematyczność dostarczania listów, postępy w nauce) sprawdzamy ile czasu/kosztów zużywa dany proces, gdzie da się go skrócić lub uprościć.

Co to oznacza dla Darczyńców?

Państwa wsparcie jest podwójnie skuteczne. Z jednej strony trafia „do dzieci” – w opłacone czesne, posiłki, materiały edukacyjne, stypendia. Z drugiej – finansuje to, co czyni tę pomoc możliwą i powtarzalną:

ludzi, systemy, procesy, nadzór. Dzięki temu listy od podopiecznych przychodzą na czas, przelewy są rozliczone co do grosza, a nowe osoby dołączają do programu, zapewniając stabilność na kolejne miesiące i lata.

Transparentność i rozliczalność

Regularnie publikujemy sprawozdania merytoryczne i finansowe, pokazując strukturę kosztów oraz to, jak każda złotówka zamienia się w realną pomoc. W biurze nie „nie ginie w ogólnych kosztach”: potrafimy pokazać, ile pracy kosztuje przygotowanie i wysyłka listów, ile utrzymanie systemów IT, ile – księgowość i audyt. Administracja nie jest „tajemniczym workiem”, lecz **zestawem konkretnych, niezbędnych czynności**.

Staramy się utrzymać koszty administracyjne na najniższym możliwym poziomie w przedziale 10-15% pozyskanych funduszy. Pozyskujemy także fundusze na budowę potencjału naszego Stowarzyszenia od partnerów instytucjonalnych, co pozwala na ograniczenie wydatków administracyjnych. Nasza długoletnia praktyka (30 lat Adopcji Serca) i przykłady działania innych podmiotów pokazują, że organizacja bez zaplecza nie zapewni jakości, bezpieczeństwa ani ciągłości pomocy. Inicjatywy oparte o inwencje jednej osoby, która próbuje robić wszystko, niosą za sobą wiele zagrożeń i obaw o utratę ciągłości w dłuższych okresach. Racjonalny poziom administracji chroni program przed błędami, wspiera misję w krajach partnerskich i pozwala utrzymać tempo oraz skalę działań. **Dzięki Państwa zaufaniu możemy działać profesjonalnie i odpowiedzialnie – tak, by pomoc była nie tylko piękna w intencji, lecz także skuteczna w praktyce.**

*Autor: Szymon Luliński,
Redakcja: Tadeusz Makulski*

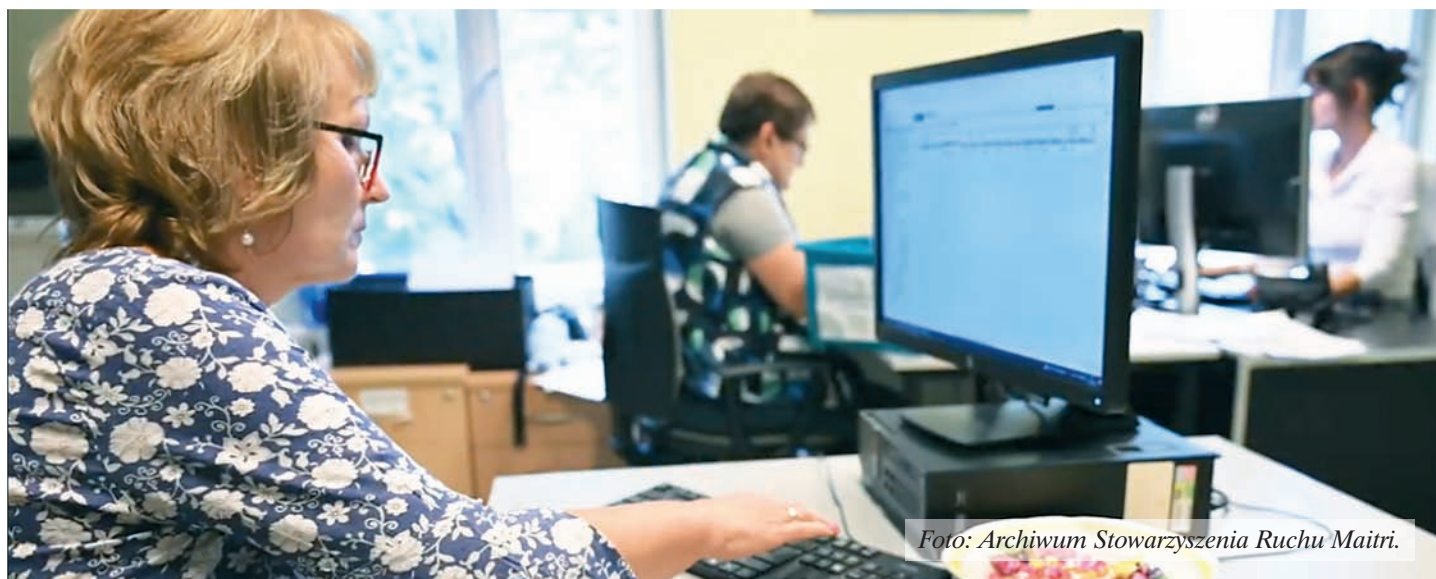


Foto: Archiwum Stowarzyszenia Ruchu Maitri.



Zmiany w programie Adopcja Serca

Uproszczenia systemu i ułatwienia dla darczyńców

Program Adopcja Serca od lat umożliwia dzieciom i młodzieży z Afryki i Azji naukę w szkole, posiłek i podstawowe wsparcie materialne. W odpowiedzi na prośby z misji oraz rosnące koszty utrzymania powstał nowy program „Adopcja Serca – Dzieci i Młodzież”, porządkujący dotychczasowe formy pomocy. Został on utworzony z połączenia programów Szkoła Podstawowa i Szkoła Średnia – w ich miejsce działa obecnie jeden wspólny program, do którego będą włączani wszyscy nowi podopieczni. Ponadto wprowadzamy zmiany w programie Szkoły Wyższej oraz w rozliczeniach. Poniżej przedstawiamy szczegóły tych decyzji.

Adopcja Serca – Dzieci i Młodzież

Nowy program obejmuje sieroty oraz dzieci ze skrajnie ubogich rodzin – od przedszkolaków, przez uczniów szkół podstawowych, aż po młodzież w szkołach średnich. Pomoc trwa zasadniczo do ukończenia edukacji, najczęściej do około 18. roku życia, a w uzasadnionych przypadkach dłużej. **Dzięki temu jedno dziecko może korzystać z ciągłego wsparcia w ramach jednego, spójnego programu, bez konieczności zmiany formuły pomocy.**

Od 1 grudnia 2025 r. pierwszy etap zmian objął podopiecznych, którzy ukończyli 12 lat. Zostali oni włączeni do programu Adopcja Serca Dzieci i Młodzież, w którym miesięczna składka wynosi 95 zł. W kolejnych latach,



Akcja dożywiania dzieci ze szkoły w Nkam, Kamerun.
Foto: Tadeusz Makulski 2024.

po ocenie potrzeb i możliwości placówek, następne dzieci osiągające ten wiek będą stopniowo dołączane do programu. Podwyższona składka wiąże się z tym, że okres dorastania generuje wyższe koszty: rosną wydatki na wyżywienie, ubranie, materiały edukacyjne i opłaty szkolne.

Zmiany organizacyjne pozwalają uprościć zasady i wprowadzić jedną, przejrzystą stawkę. Dzięki temu można obniżyć koszty administracji, a tym samym kierować większą część środków bezpośrednio do placówek misyjnych. Łatwiejsza staje się również komunikacja z Ofiarami – jeden

program i jedna składka oznaczają mniej wątpliwości i nieporozumień.

Rozliczenia w złotych

Wysokość składek adopcyjnych od półtora roku podawana jest w PLN. **W związku z tym, aby zakończyć istniejący system dwu-walutowy od dnia 1.01.2026, wszystkie rozliczenia z darczyńcami będą prowadzone w polskich złotych.** Takie podejście jest bardziej przejrzyste, pozwoli na zakończenie nieporozumień związanych z kursem Euro i każdorazowego przeliczania wpłat na tę walutę.

Zmiany w programie dla studentów i kleryków

„Adopcja Serca – Szkoła Wyższa” obejmuje młodych ludzi na etapie studiów, gdzie koszty utrzymania są wysokie: dochodzą opłaty za zakwaterowanie, czesne, dojazdy oraz wyżywienie w dużych miastach. **Chcemy nieco zwiększyć kwoty pomocowe i dlatego zaproponowaliśmy wprowadzenie od nowego roku podwyższenie składki pomocowej do kwoty 150 zł miesięcznie.**

Nowy program Adopcja Serca – Dzieci i Młodzież, przejście na rozliczenia w złotych oraz dostosowanie składki w programie Szkoły Wyższej tworzą spójny system. Celem jest zapewnienie pomocy, która pozostanie realna i stabilna w obecnych warunkach życia podopiecznych, a zarazem będzie przejrzysta i zrozumiała dla Ofiarami. **Dziękujemy za Państwa wyrozumiałość.**

50 lat Ruchu Maitri

– dziękczynienie za pół wieku solidarności

Dokończenie ze str. 1

„50 lat pielgrzymki nadziei”. Uczestnicy spotkania pielgrzymowali do grobu św. Wojciecha, modlili się wspólnie podczas Eucharystii pod przewodnictwem Prymasa Polski abp. Wojciecha Polaka i dzielili się doświadczeniem zaangażowania w dzieło pomocy. Prymas w swoim słowie podziękował wolontariuszom i ofiarodawcom za wytrwałość, odwagę i codzienną, cichą służbę najbardziej potrzebującym. Z częścią wyjątkowej homilii Prymasa mogą się Państwo zapoznać na łamach niniejszej gazетки.

4 października odbyła się pielgrzymka dziękczynna uczestników Ruchu na Jasną Górę, gdzie członkowie ponowili zawierzenie Matce Bożej, powierzając Bogu kolejne

lata służby ubogim. Zwieńczeniem obchodów 50-lecia było wyróżnienie dla Ruchu na forum ogólnopolskim. Podczas gali w Pienieźnie w 23 października przyznano Ruchowi Maitri medal „Bene merenti in Opere Evangelizationis” za 50 lat niesienia pomocy poprzez misje i budzenie wrażliwości serc na los najbiedniejszych.

Jubileusz 50-lecia staje się więc nie tylko okazją do wspomnień, ale przede wszystkim zobowiązaniem na przyszłość. Historia Maitri pokazuje, że wytrwała, wspólna troska o najuboższych może realnie przemieniać ludzkie życie – i że to dzieło wciąż trwa dzięki zaangażowaniu tak wielu osób.

Redakcja

Autor: Szymon Luliński



Cierpienie wzywa po imieniu

– homilia Prymasa Polski na 50-lecie Ruchu Maitri

W dniach 19–22 czerwca 2025 w Gnieźnie odbyły się obchody 50-lecia Ruchu Maitri. 21 czerwca w Archikatedrze Gnieźnieńskiej miała miejsce uroczysta Msza Święta pod przewodnictwem Prymasa Polski abp. Wojciecha Polaka. Poniżej prezentujemy jej treść, skierowana do uczestników Ruchu oraz osób zaangażowanych w wspieranie jego działań pomocowych.

Nie martwcie się o swoje życie ani o swoje ciało (...)

Nie martwcie się i nie mówcie: co będziemy jedli? co będziemy pili? Czym się będziemy przyodziewali? Nie martwcie się o jutro, bo jutrzejszy dzień sam o siebie martwić się będzie? Nie martwcie się zatem (Mt 6,24-34).

Siostry i Bracia w Chrystusie Panu! Może pewnie dość dziwnie i nawet nieco zaskakująco zabrzmiały te słowa Mateuszowej Ewangelii, którą czytaliśmy właśnie dziś, tutaj, gdy razem dziękujemy Bogu za 50-lecie Ruchu Maitri. Czyż istotą waszej posługi nie jest właśnie troska, nie jest właśnie to, by się konkretnie martwić o najbiedniejszych z biednych i wspierać modlitwą i konkretnymi działaniami właśnie tych, którzy potrzebują pomocy? Jakże więc można wam dziś mówić, abyście się nie martwili o to, co będą jeść, co będą pić, czym się będą przyodziewać, jaki będzie po prostu ich ludzki los? **Przecież to właśnie od pięćdziesięciu już lat członkowie waszego Ruchu, zgodnie z Ewangelią, nauką Kościoła i charyzmatem Ruchu poprzez działania na rzecz najbiedniejszych z biednych na całym świecie starają się odpowiadać na wezwanie Chrystusa do miłości takiej, jaką On nas umiłował. (...)**

Nie martwcie się o swoje życie – mówił Jezus do swoich uczniów. Nie martwcie się więc jedynie o samych siebie. Nie martwcie się tylko o swoje. Nie martwcie się o to, co sami będziecie jeść, pić i czym się przyodziewać. Tak wielu ludzi przecież czeka, tak wielu ludzi nadal przecież potrzebuje, aby ktoś w ich serce wlał choć trochę nadziei. Tak wielu jest przecież wciąż tych, którzy cierpią w szczególnie trudnych warunkach, doświadczając swej słabości, zwłaszcza jeśli cierpią z powodu głodu, wojny, chorób lub niepełnosprawności. **Troska o nich – jak przypomina nam w tym jubileuszowym roku papież Franciszek – jest hymnem na cześć ludzkiej godności, pieśnią nadziei. Dlatego z całego serca błagam o nadzieję dla miliardów ubogich – jak przejmująco napisał nam w swej bulli jubileuszowej papież Franciszek – doznają wykluczenia i obojętności wielu. Trzeba, abyśmy byli hojni i dostrzegali oblicze swoich braci i siostr w potrzebie.** Nie martwym się więc tylko o swoje życie. Nie martwmy się tylko o samych siebie. Nie martwmy się jedynie o nas samych. Idźmy do tych, którzy potrzebują naszej konkretnej pomocy, naszego wsparcia. (...)

50-lecie Ruchu Maitri

Moi Drodzy! Cieszę się, że z okazji pięćdziesięciolecia waszego Ruchu przybyliście

właśnie tutaj, do Gniezna. U stóp świętego Wojciecha, biskupa i męczennika wszyscy przecież możemy się jeszcze raz uczyć – jak nam przypominał właśnie tutaj, w Gnieźnie święty Jan Paweł II – do czego prowadzi życie oddane we wszystkim Bogu i ludziom. On to – jak mówił nam tutaj papież – sam ponad miłość doczesnego życia postawił miłość do Jezusa i poszedł za Nim jako wierny i ofiarny sługa, dając o Nim świadectwo za cenę swej krwi. Miłość do Jezusa przynaglała go jednak nie tylko do głoszenia Ewangelii, ale także do codziennego życia Ewangelią. (...)

Nigdy sam z sytym żołądkiem nie szedł spać, gdy inni cierpieli biedę. Był więc wrażliwy i naśladował Chrystusa w swojej trosce i ubogich i biednych. **Może więc wasza dzisiejsza uroczystość tutaj, przy jego relikwiach, będzie i dla was wymownym znakiem nadziei, który stąd, od grobu i relikwii świętego Wojciecha, prowadził będzie was nadal w waszej trosce i posłudze siostram i braciom. (...)**

Cierpienie wzywa po imieniu

Moi Kochani! Cierpienie wzywa po imieniu. Cierpienie wzywa nas, abyśmy przez nasze świadectwo miłości do ludzi najbiedniejszych, przywracali nadzieję. Cierpienie jednoczy nas w podejmowanych wysiłkach. W podobny sposób jak w trosce o pokój i tutaj potrzeba bowiem ludzi – jak nam wskazywał papież Leon XIV – trzeba serc i umysłów wyćwiczonych i uformowanych w duchu wrażliwości na drugiego oraz zdolnych do

>>>





rozpoznania dobra wspólnego w dzisiejszych uwarunkowaniach. Sądę więc, że przynależność do Ruchu Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata, za którą dziś, w pięćdziesięciolecie powstania wspólnie dziękujemy, jest niewątpliwie dla was wszystkich wciąż okazją do kształtowania serc i umysłów, które są wrażliwe i współczujące, zdolne do przełamania kręgu obojętności i do konkretnej troski o innych. **Pragnę więc – słowami papieża Leona XIV – jeszcze raz wam powtórzyć, że widzę, jak szczególnie cenne jest wasze zaangażowanie (...) was wszystkich, którzy konkretnie i oddolnie, w dialogu ze wszystkimi oraz z kreatywnością i twórczym geniuszem (...) prowadzicie projekty i działania realnie służące osobom i dobru wspólnemu. Przecież to nie tylko, chyba najbardziej znana i identyfikowana z waszym Ruchem**

Adopcja Serca czy finansowanie misyjnych ośrodków dożywiania i leczenia chłobów głodowych, ale także zaangażowanie w różne projekty charytatywne polskich misjonarzy, oferujące konkretną pomoc i wsparcie oraz wysyłki darów rzeczowych czy leków, które trafiały do najbardziej potrzebujących. W ten sposób stajecie się źródłem nadziei.

Cierpienie jest wezwaniem do solidarności. Budzi w waszych sercach i umysłach odważną odpowiedź, zawsze jednak z tą świadomością, o której nam dziś tak jasno przypomina na kanwie historii swego życia Apostoł Paweł, że moc w słabości się doskonali. Nie w samej wielkości dzieł i w twórczym działaniu leży bowiem nasza siła, ale w upodobnieniu do Jezusa Chrystusa, aby – jak napisał Koryntianom – zamieszkała we mnie moc Chrystusa. I wam życzę więc

tej Chrystusowej mocy i o nią dziś wspólnie z wami, tutaj, za wstawieniem świętego Wojciecha się modlę. **Bądźcie więc wytrwali w czynieniu dobra. Bądźcie odważni w podejmowaniu nowych wyzwań. Bądźcie solidarni i wspierajcie się nawzajem. Bądźcie jednego serce i jednego ducha.** (...). Stajemy przed drugim człowiekiem, przed jego kruchością i słabością, i możemy zdecydować, co uczynić, co zrobić: zaopiekować się nim lub udawać, że nic się nie stało (...). Współczucie wyraża się poprzez konkretne gesty (...). **Niech pamięć o wszystkich sytuacjach, w których Jezus zatrzymał się, aby się nami zaopiekować, zatroszczyć o nasze życie, uczyni nas bardziej zdolnymi do współczucia i pomocy drugim.**

*Prymas Polski abp. Wojciech Polak
Gniezno. 21.06.2025 r. Opracował: Sz.L.*

Drodzy Przyjaciele i Współpracownicy Ruchu Maitri!

W imieniu Sekretariatu Misyjnego Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego (Pallotyni) Prowincji Chrystusa Króla oraz wszystkich osób zaangażowanych w Pallotyńską Adopcję Serca pragnę złożyć serdeczne gratulacje i wyrazić uznania z okazji pięknego jubileuszu 50-lecia działalności Ruchu Maitri.

Z tej okazji pochylamy się z wdzięcznością nad historią, która została napisana nie tylko piórem ludzkich decyzji, ale przede wszystkim czynami miłości, konkretną pomocą i obecnością przy najbardziej potrzebujących – dzieciach, rodzinach i wspólnotach w krajach tzw. Globalnego Południa. Historia Ruchu Maitri to historia serc poruszonych Ewangelią, serc, które postanowiły odpowiedzieć czynem na słowo Chrystusa: „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych...” (Mt 25, 40).

Współpraca pallotynów z Ruchem Maitri jest niemal tak długa jak istnienie samego Ruchu – a to za sprawą śp. ks. Romana Forzyckiego SAC, który w 1987 r. został jego krajowym duszpasterzem. Niestety, zginął tragicznie w wypadku samochodowym w 2011 r. To właśnie dzięki takim osobom współpraca pallotynów z Ruchem mogła wejść w nowy etap, szczególnie w obliczu dramatycznych wydarzeń wojny domowej w Rwandzie w 1994 r. W następstwie tamtej tragedii rozpoczęła się intensyfikacja wspólnych działań, która dała początek Pallotyńskiej Adopcji Serca. Nasze relacje z Ruchem zaczynały się od modelu uczeń–nauczyciel – z naszej strony była to nauka odpowiedzialności za przejrzystość pomocy, transparentność działań, troski o godność współpracujących osób. Z czasem

relacja rozwijała się w stronę prawdziwego partnerstwa, opartego na wzajemnym zaufaniu i dzieleniu się doświadczeniem.

Dziś nie chodzi o to, by szczegółowo opisywać dzieje owej współpracy oraz wspólne projekty ani by tworzyć długą listę nazwisk osób, które zapisały się w historii Ruchu i pallotyńskiej Adopcji Serca. Ważne jest to, że za każdą z tych historii stoją konkretni ludzie, którzy zechcieli odpowiedzieć na wezwanie do miłości bliźniego, idąc drogą solidarności z ubogimi. Jako pallotyni dziękujemy Wam za to, że w tej drodze możemy iść razem, dzieląc się charyzmatem św. Wincentego Pallottiego oraz doświadczeniem Kościoła powszechnego, a zarazem ucząc się od Was wrażliwości na potrzeby najuboższych oraz odwagi w szukaniu nowych odpowiedzi na wyzwania współczesności.

To wspólne działanie przekłada się nie tylko na liczby – choć i one są ważne – ale przede wszystkim na konkretne życiowe historie i decyzje, których owocem było tworzenie struktur wspierających dziś tysiące dzieci i młodzieży w zdobywaniu edukacji, wykształcenia i zawodu, a tym samym w odmienianiu losu własnego i swoich rodzin. To konkretna odpowiedź na wyzwania współczesnego świata, w którym integralny rozwój społeczeństw zaczyna się od troski okazanej konkretnemu człowiekowi, w jego realnej sytuacji życiowej, z pomocą środków pochodzących od życzliwych i szczodrych ofiarodawców.

W imieniu dzieci, rodziców, opiekunów, misjonarzy oraz wszystkich, którzy zawdzięczają Ruchowi nową szansę na życie – wyrażam głęboką wdzięczność i szacunek.



Niech jubileusz 50-lecia Ruchu Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata „Maitri” będzie nie tylko okazją do wspomnień, lecz także umocnieniem ducha oraz inspiracją do dalszej służby. Prosimy Boga, aby na tej drodze, w której chcecie być blisko „najmniejszych” – tak, jak czynicie to nieprzerwanie od pięćdziesięciu lat – nie zabrakło nigdy światła Ducha Świętego, odwagi i wytrwałości.

Z serca dziękujemy za dotychczasową wspaniałą współpracę i z ufnością patrzymy w przyszłość, wierząc, że możemy razem jeszcze lepiej rozwijać ideę Adopcji Serca w odpowiedzi na wciąż zmieniające się potrzeby i wyzwania płynące z nauczania Ewangelii miłości i sprawiedliwości.

Z braterskim pozdrowieniem w Chrystusie,

*KS. JAN OLESZKO SAC,
Sekretarz ds. Misji Stowarzyszenia
Apostolstwa Katolickiego (Pallotyni)
Prowincji Chrystusa Króla
Warszawa, 17 czerwca 2025 r.*



SIEĆ POMOCNIKÓW ADOPCJI SERCA

Jesteś darczyńcą programu Adopcja Serca albo po prostu czujesz bliskość z naszą misją? Serdecznie zapraszamy Cię do dołączenia do Sieci Pomocników Adopcji Serca, czyli wyjątkowej przestrzeni, w której każdy drobny gest ma ogromne znaczenie. To przede wszystkim społeczność osób zaangażowanych online, z domu, na swoich warunkach, kiedy tylko mogą. Liczy się serce, gotowość do działania oraz realny wpływ, który możesz wywrzeć, my zajmujemy się resztą.

Czym jest Sieć Pomocników Adopcji Serca?

To współpraca z osobami zaangażowanymi w program – rodzicami adopcyjnymi i sympatykami, którzy chcą dodatkowo wspierać działania Stowarzyszenia Ruchu Maitri **na własnych warunkach i we własnym tempie**. Sieć działa głównie online: przez media społecznościowe, newslettery i mailową komunikację. Naszym wspólnym celem jest pokazanie wartości Adopcji Serca, nie w liczbach, ale poprzez **prawdziwe historie, emocje i relacje międzyludzkie**.

Dzięki temu coraz więcej osób może poznać i zrozumieć siłę tego, co robimy.

Jak możesz się zaangażować?

W Sieci Pomocników każda osoba może odnaleźć swoją ścieżkę działania – wystarczy, że wybierzesz to, co Cię najbardziej inspiruje:

Promowanie programu w internecie – udostępnił post na Facebooku, Instagramie czy TikToku, dodaj komentarz albo „lajka”. Nawet drobny sygnał obecności sprawia, że prawdziwe historie Adopcji Serca trafiają do nowych odbiorców.

Współtwórz treści tekstowe. Opowiedz swoją historię – podziel się świadectwem (list, zdjęcie, cytat „Moja Historia z Adopcją Serca”) lub pomóż przygotować teksty do newsletterów i biuletynów.

Twórz obrazy, które mówią – zaprojektuj grafikę (np. w Canvie), przygotuj zdjęcie lub krótki filmik (TikTok/Reels/Stories). Obrazem dotrzesz tam, gdzie słowa nie wystarczają.

Jak dołączyć?

Wszystko zaczyna się od formularza. Możesz go wypełnić od razu skanując kod QR obok lub wchodząc na stronę www.maitri.pl. W odpowiedzi otrzymasz propozycję działań dopasowaną do Twoich możliwości oraz kontakt z koordynatorem, który wesprze Cię na starcie.

Co zyskujesz, włączając się w Sieć?

- **Elastyczność** – działasz tyle, ile chcesz, bez sztywnych ram i potrzeby wychodzenia z domu.
- **Realny wpływ** – Twoje działania online wzmacniają program i wspierają dzieci.
- **Wsparcie i otwartość** – otrzymasz pomoc techniczną, instrukcje i przyjazne towarzystwo.
- **Poczucie wspólnoty** – stajesz się częścią grupy ludzi, którzy w małych gestach odkrywają moc dobra.

Ile czasu to zajmuje?

To zależy wyłącznie od Ciebie. Możesz poświęcić godzinę miesięcznie, kilka godzin w tygodniu – to Twój rytm i Twoja decyzja. Dla nas liczy się ciągłość, autentyczność i gotowość do działania – bez presji.

Dlaczego warto promować program Adopcji Serca i jak nowoczesne technologie mogą nam w tym pomóc?

Adopcja Serca to coś więcej niż pomoc materialna. To budowanie prawdziwej nadziei każdego dnia. Dzięki niej dzieci z krajów Globalnego Południa otrzymują wsparcie edukacyjne, pomoc w utrzymaniu i życiową stabilność, której same nigdy nie mogłyby osiągnąć. To opowieść o drugim człowieku znanym z imienia, którego los staje się dla nas ważny.

W obecnych czasach to właśnie **nowoczesne technologie są kluczem do zwiększenia zasięgu i oddziaływania programu**. Media społecznościowe, udostępnienia, relacje na Instagramie, emocjonalne komentarze – wszystkie te narzędzia przenoszą treści bliżej ludzi. **Dzięki nim Adopcja Serca staje się bardziej widoczna, bardziej ludzka i bardziej inspirująca**. Wolontariat online przekracza granice: **gest z Gdańska może dotrzeć do kogoś w Warszawie, a stamtąd dalej, do serc kolejnych osób**. To dzięki Tobie nasz program zyskuje realne znaczenie i zaprasza innych do dołączenia. Wspólnie stworzymy łańcuch dobra, który jest autentyczny, skuteczny i pełen nadziei.



www.maitri.pl/wolontariat/siec-pomocnikow-adopcji-serca

„Ocalony” – świadectwo przebaczenia

Prezentujemy poniżej recenzję książki „Ocalony”, przygotowaną przez rodzica adopcyjnego zaangażowanego w program Sieci Pomocników Adopcji Serca.

Kiedy wracamy wspomnieniami do budzących grozę wydarzeń w Rwandzie z roku 1994 to powstaje pokusa, żeby nasze myśli zawieszały się na ponurych obrazach ludobójstwa. W krótkim czasie zginęło tam wtedy około miliona osób. Szukamy przyczyn i szukamy winnych. Ale życie płynie dalej. Dzieci, które wtedy uniknęły masakry, dzisiaj są już dorosłymi ludźmi. Jak jednak żyć z tym przytłaczającym bagażem? Zapiekać się w nienawiści? Albo próbować zapomnieć? Co jest możliwe? Autor wprowadza nas w klimat przebaczenia.

Myliłby się jednak ten, kto oczekiwałby od Reverien’a pobożnego jednorazowego aktu. Autor prowadzi nas po bardzo trudnej ścieżce, na której próbuje pokonywać kolejne fazy swojego dramatu, który wciąż nie jest zakończony. On pamięta sąsiada, który na jego oczach wymordował wszystkich jego bliskich a jego samego ciężko okaleczył. Uratowany niezwykłym zbiegiem okoliczności zostaje przygarnięty przez życzliwego człowieka w jednym z europejskich krajów. Kiedy po latach próbuje się upomnieć w Rwandzie o elementarną sprawiedliwość

natrafia na mur. W jego rodzinnym kraju po prostu nie wolno wracać do tamtych dni. Topór został tylko przyspany – sprawiedliwość jest zakazana. A w międzyczasie nawet w Europie trafia na swoich wrogów, którzy ponownie próbują go zabić. Reverien wciąż zmaga się z samym sobą, szuka drogi do wyzwolenia się z pragnienia rewanżu. Nie znajdziemy tutaj łatwej recepty na zwycięstwo, ale ta książka jest najlepszą rzeczą o przebaczeniu, jaką kiedykolwiek przeczytałem.

Jacek z Warszawy

Tytuł: Ocalony; **Autor:** Reverien Rurangwa; **Wydawnictwo:** Polwen.

Twój 1,5% – ich codzienny posiłek

Trwa okres rozliczeń podatku dochodowego. Przy tej okazji pragniemy poinformować, że istnieje możliwość przekazania 1,5% podatku na rzecz Organizacji Pożytku Publicznego, czyli w naszym przypadku na rzecz Stowarzyszenia Ruchu Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata „Maitri”. Jesteśmy uprawnieni do otrzymywania darowizn z tego tytułu. Wybierając nas, decydujecie, aby przeznaczyć swoje pieniądze na całoroczną akcję dożywiania głodujących w krajach Afryki i Azji. Brak wskazania organizacji pożytku publicznego w deklaracji skutkuje przekazaniem pieniędzy na rzecz skarbu państwa.

Jak przekazać 1,5%?

Aby przekazać swój 1,5% podatku na akcję dożywiania głodujących dzieci w Afryce subsaharyjskiej i w Azji wypełniając PIT należy wpisać nasze dane: **KRS 0000364214 Stowarzyszenie Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata „Maitri”**

W polu cel szczegółowy: **Fundusz dożywiania głodujących dzieci**

Wypełnij PIT online i prześlij nam swój 1,5% podatku

Jako organizacja finansowana przez indywidualnych darczyńców, szukamy różnych metod, aby dotrzeć do jeszcze większej liczby ludzi dobrej woli. Akcja 1,5% podatku jest jedną z nich. Ta prosta formalność, do której ma prawo każdy podatnik, co roku wspiera naszą organizację kwotą, która ma realny wpływ na polepszenie jakości życia. Dzięki wsparciu z 1,5% podatku mamy szansę na

uratowanie wielu dzieci od chorób i skutków niedożywienia. Klikając w poniższy link można skorzystać z narzędzia, które umożliwia rozliczenie się w formie online, a także pobranie gotowych wzorów rozliczeń PIT:

Na co zostaną przeznaczone Wasze pieniądze?

Jednym z celów statutowych Stowarzyszenia Ruchu „Maitri” z Gdańska jest niesienie pomocy potrzebującym i żyjącym w skrajnym ubóstwie. Poprzez pomoc charytatywną aktywnie angażujemy się w zwalczanie głodu, poprawę dostępności usług medycznych i tworzenie szans na edukację dzieci. Naszym największym programem jest Adopcja Serca, dzięki której zapewniamy dostęp do edukacji ponad 4000 sierotom i dzieciom ze skrajnie ubogich rodzin. Od ponad 20 lat współpracujemy z placówkami misyjnymi Kościoła Katolickiego w Afryce subsaharyjskiej, syryjskim Aleppo, Indiach oraz w Nepalu.

Zebrane z 1,5% podatku środki zostaną przeznaczone na akcje dożywiania głodujących, prowadzone przez współpracujące z nami misyjne ośrodki zdrowia i szkoły.

Podsumowanie zbiórki 1,5% podatku za rok 2024:

Dzięki Waszej hojności **urzędy skarbowe przekazały nam z tytułu rozliczenia 1,5 % podatku za rok 2024 kwotę 130 620 zł zł. Po analizie otrzymanej listy wpłat uzyskane środki zostały rozdysponowane na wskazane przez ofiordawców cele szczegółowe:**



Prosimy o pomoc
dla ośrodków dożywiania
głodujących dzieci w Afryce i Azji
poprzez przekazanie **1,5%**
podatku dochodowego na rzecz

**Stowarzyszenie Solidarności
z Ubogimi Trzeciego Świata MAITRI**

KRS 0000364214

- Fundusz Dożywiania - 103.707,20 zł
- Koszty pozyskiwania funduszy + koszty administracyjne - 11.564 zł
- Finansowanie programu AS przez indywidualnych ofiarodawców - Maitri Gdańsk - 9.485,90 zł
- Projekty pomocowe realizowane przez Maitri Lublin - 254,90 zł
- Projekty pomocowe realizowane przez Maitri Gdańsk - 369,00 zł
- Finansowanie programu AS – Maitri Wrocław - 239,60 zł

Naszą wizją jest świat bez głodu i ubóstwa, w którym cierpienie ludzkie nie jest treścią codziennego życia, a mieszkańcy Ziemi są równi i ich prawa są w pełni respektowane. Otrzymywane pieniądze umożliwiają nam realizację tych celów. Dziękujemy serdecznie za te wsparcie. Zachęcamy do ponownego przekazania 1,5% na rzecz naszego Stowarzyszenia oraz do informowania o takiej możliwości bliskich i znajomych.

Redakcja

List ks bp. Jana Ozgi

Podziękowania z Doumé

Szanowni Dobroczynicy „Adopcji Serca”

Rok akademicki 2024-2025 dobiegł końca. Nasi młodzi seminarzyści, kandydaci do kapłaństwa w diecezji Doumé Abong-Mbang którzy nadal decydują się zostać i kontynuować naukę w Wyższym Seminarium pojechali już na staże do wszystkich 30 parafii, jakie są w diecezji oraz na odwiedzić swoich rodzin, by pomóc w pracy w polu swoim spracowanym rodzicom.

Ciąg dalszy na str. 10



*Ks. bp. Jan Ozga z klerikami
z diecezji Doumé Abong-Mbang.
Foto: Tadeusz Makulski.*



Podziękowania

Dokończenie ze str. 9

Mam radosną nowinę, otóż dnia 15go maja 2025 wyświęciłem pięciu nowych kapłanów, którzy jednocześnie swoją młodość spędzili w MAITRI oraz czterech diakonów, którzy rozpoczną swoją posługę w parafiach lub miejscach im przydzielonych.

Każdy z seminarzystów jak co roku płaci za możliwość studiowania 50.000 fr cfa, co daje 325 zł. **Jest to niewielka suma, lecz dla wielu z nich i ich rodzin z powodu różnej kondycji życiowej jest ona zbyt dużym ciężarem.** Większość z seminarzystów pochodzi z bardzo biednych rodzin wielodzietnych, wielu jest sierotami z bardzo ubogich wiosek. Niekiedy rodzice i rodzeństwo żyją w wyjątkowo trudnych warunkach mieszkaniowych i higienicznych, żyjąc z małych upraw. Rząd Kamerunu co prawda zapewnia nauczanie w szkołach pod-

stawowych i średnich, jednak o nic nie stara się w sferze edukacji i pomocy studiów wyższych w Wyższym Seminarium. Całkowicie ceduje na poszczególne diecezje wydatki związane z edukacją, wyżywieniem, odzieżą i utrzymaniem kleryków. Dlatego Wasza pomoc finansowa jest przydatna i niesamowicie ważna.

Dzisiaj koszty życia w Kamerunie (jak zresztą i w Polsce) uległy niesamowitej zmianie, wszędzie wzrosły ceny, zwłaszcza żywności. Tym bardziej jestem niezmiernie wdzięczny za pomoc jaką oni otrzymują poprzez i dzięki waszemu RUCHOWI, który poprzez „ADOPCJĘ SERCA” wspiera ich przygotowanie i formację do kapłaństwa.

Z serca pragnę podziękować zwłaszcza całej ekipie Stowarzyszenia Ruchu Maitri pracującej w ciszy i ukryciu oraz wszystkim Dobroczyńcom wspierającym to piękne dzieło.

Jednocześnie, tym krótkim listem, zwracam się do wszystkich Dobroczyńców

„ADOPCJI SERCA” którzy wspierają naszych Kleryków dziękując za ich duchowe wsparcie, za modlitwy i ofiarowane cierpienia w intencji tych kandydatów, oraz dziękując za każdą pomoc finansową jaką przez te długie lata ich formacji nam przekazujecie. **Zapewniam, że Wasze wsparcie niezmiernie wpływa na ich przyszłość.**

Bardzo liczę na dalszą naszą współpracę oraz wsparcie zarówno materialne, jak i to niematerialne, które jest tak niezbędne w codziennym życiu i formacji. Pragnę dorzucić, iż nowo wyświęceni kapłani osobiście w swoich listach podziękowali swoim Rodzicom adopcyjnym i przesłali swoje zdjęcia w kapłańskim stroju.

Przesyłając serdeczne pozdrowienia z serca udzielam apostołskiego błogosławieństwa. **SZCZĘŚĆ BOŻE! UT UNUM SINT!**

Ks. Bp Jan Ozga

*Ordynariusz diecezji Doumé Abong-Mbang
Doumé, 17 lipiec 2025 r.*

Wieści z Madagaskaru

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus

Tym listem chciałbym wyrazić wdzięczność dla Was wszystkich za ten kolejny rok 2024 - 2025 wspólnej pracy w głoszeniu Słowa Bożego. To co jest duchowe nie da się zamknąć w liczbach, ten wymiar zna tylko Bóg i to jemu składamy hołd w pierwszej kolejności. **Wdzięczność naszą kierujemy także i do każdego z Was, którzy wspólnie z nami, na różne sposoby, pomagacie naszym Malgaszom walczyć o swoją przyszłość zarówno doczesną jak i wieczną. Bóg zapłać.**

„Wystrzałem na wiwat”, na zakończenie roku szkolnego był tygodniowy obóz zorganizowany przez diecezję dla dzieci w połowie lipca. Przybyli na niego przedstawiciele dzieci z wszystkich parafii. A że obóz dziecięcy w tym roku był zorganizowany w naszej stacji głównej Ankazoabo, to automatycznie byliśmy najliczniejszą grupą, ponad 200 dzieciaków, z 16 wiosek.

Aby dotrzeć na miejsce dzieci musiały przejść od kilkunastu do kilkudziesięciu kilometrów, niektóre szły dwa dni. Było to ważne wydarzenie nie tylko od strony duchowej, ale i także od strony ludzkiej. Nasze dzieci pochodzą i żyją na co dzień w środowisku animistycznym. W ich wiosce zaledwie kilka czy kilkanaście procent dzieci się uczy, i to dopiero od niedawna. Teraz mogły się spotkać, wspólnie się „policzyć”. Zapewne będzie to dla nich motywacją do kolejnego roku nauki. **Dzieci te, zapewne by nie przyszły, gdyby nie było czym zapłacić brzuszkiem, to dzięki Wam mogliśmy tego dokonać.** Bóg

zapłać! A jako negatywną stronę to szkoda że tylko 200 dzieci wzięło udział w obozie, liczyłem na drugie tyle.

W podsumowaniu roku szkolnego przydatne są statystyki. W szkołkach na wioskach ukończyło tym rok szkolny się około 250 dzieciaków, szkołę główną 160 uczniów, z czego ponad połowa to dzieci z wiosek mieszkające w internacie. Po raz już czwarty uczniowie ostatniej klasy szkoły podstawowej św. Teresy od Dzieciątka Jezus, czyli piątej, przystąpili do państwowych egzaminów końcowych. Z każdym rokiem liczba piątoklasistów wzrasta, a i też nie musimy się wstydzić poziomu nauczania. **Mimo że jesteśmy szkołą na wiosce, to w tym roku 10 piątoklasistów otrzymało wyróżnienie na egzaminach końcowych.** Mobilizuje nas to do kontynuowania naszego wysiłku edukacyjnego, i

mimo braku pomieszczenia, ławek... to jednak dalej kroczymy drogą do gimnazjum uruchamiając trzecią klasę. Mamy nadzieję że za rok będzie czwarta, czyli ostatnia klasa gimnazjum.

Nie brakuje także cieni. W ciągu roku ze szkółek na wioskach odeszło około 100 dzieciaków, a ze szkoły głównej coś ze 30. Tak niewiele dzieci się uczy, w naszym regionie niespełna 10%, a jeszcze te które zaczynają naukę odchodzą, żal każdego dzieciaka. **Jednak ciężko tutaj kogoś obwiniać, „koszula bliżej ciała”, jak w żołądku burczy, to jak tu się uczyć.** Na pocieszenie można powiedzieć, że gdyby te dzieci urodziły się 10 lat wcześniej to żadne z nich nie miałyby możliwości zdobywania wiedzy.

Kolejnym elementem statystycznym to sakramenty. Wszystkie dzieci zarówno na wioskach, jak i w centrum są objęte katechezą.

>>



*Dzieci z wioski Tandrano, Madagaskar.
Foto: o. Ludwik Wawrzeczko MSF*



Życzenia Bożonarodzeniowe z Puri

Moi drodzy i kochający darczyńcy Maitri

W imieniu dzieci, które tak pełni miłości wspieracie w edukacji w internacie Szkoły Beatrix, oraz w swoim własnym imieniu, przesyłam Wam pełne miłości życzenia szczęśliwych Świąt Bożego Narodzenia. Niech Dzieciątko z Betlejem błogosławi ciebie i twoich bliskich z okazji Bożego Narodzenia. **W swoim kochanym adoptowanym dziecku zobaczcie oblicze Boskiego Dzieciątka, gdy ono wzrasta w mądrości i wiedzy dzięki waszemu wsparciu.** Świadomość, że wasze adoptowane dziecko nie mogłoby uczyć się w szkole bez tego życiowego wsparcia, niech da Wam szczęście w tym czasie Bożego Narodzenia.

To przypadkowe spotkanie, które odbyłem z panem Tadeuszem Makulskim w 2016 roku, otworzyło przed nami okno w Hostelu Beatrix (wcześniej znanym jako „Karunalaya Children's Home”). Zmagałem się z pozyskaniem wsparcia dla dzieci w naszym Hostelu, gdy doszło do tego przypadkowego spotkania. Zadał sobie trud, aby przyjechać do Puri, będąc w New Delhi na programie, żeby ponownie nawiązać kontakt z dziełami Sługi Bożego Ojca Mariana Żelazka SVD w Puri. Byłem zdumiony, gdy od niego dowiedziałem się o udziale Ojca Mariana w nadaniu waszej organizacji nazwy Maitri – (oznaczającej wspólnotę / przyjaźń w językach Indii). **Z wdzięcznością wspominaliśmy, jak zaangażowanie członków Maitri przez wiele lat podtrzymywało marzenie Ojca Mariana o edukacji dzieci ofiar trądu.** Tymczasowa przerwa w łączności z jego dziełami w Puri została zakończona. Ucieszyłem się, że mogłem dołączyć do programu Adopcji Serca i dziś 22 z 30 dzieci w Hostelu jest wspieranych przez ten program adopcyjny.



Podopieczni Adopcji Serca w Puri w Indiach z Ojcem Baptistem.
Foto: O. Baptiste de Souza SVD.

Na przestrzeni tych lat, dzięki zaangażowaniu Maitri, każda potrzeba dziecka w programie Adopcji Serca w „Beatrix Children's Home” jest zaspokajana z wielką miłością. To przejęcie pasji Ojca Mariana przez Maitri przemieniło życie wielu dzieci z rodzin dotkniętych trądem i wprowadziło je do głównego nurtu społeczeństwa. Te dzieci znalazły prawdziwy dom z dala od własnego domu, utrzymywany dzięki miłości i trudowi każdego z członków rodziny Maitri.

Dziś spoglądam wstecz na osiągnięcia tego wspaniałego partnerstwa z Maitri, z wielką dumą i satysfakcją. **Skłaniam głowę w wdzięczności przed każdym z was za wasze nieustanne wysiłki, by utrzymać „płomień” przy życiu poprzez wasze hojne wsparcie finansowe, pomimo trudności, jakich doświadczacie z powodu wojny w waszym sąsiedztwie i jej wpływu na sytuację społeczno-ekonomiczną w waszym kraju.**

Do tych statystyk można by dołączyć wsparcie żywnościowe dla najuboższych, zapewne liczone już na w tonach, a także odzież. To również interwencje medyczne, które w tym roku szkolnym śmiało można liczyć na setki. Pomoc ta dotyczy w większości dzieci, ale również i osoby dorosłe, starsze, pomoc które nie tylko pomaga najuboższym powrócić do zdrowia, co też i ratowała życie. To pomoc każdego rodzaju, dotykająca każdej sfery ludzkiego życia.

Jeszcze raz wyrażam swoją wdzięczność dobremu Bogu oraz wszystkim o Otwartym Sercu. Bo jeśli, my słabi, co cokolwiek dobrego tutaj na miejscu jesteśmy w stanie zrobić to tylko z Jego łaskawości i Waszej szczodrości.

Niech Pan błogosławi i strzeże.

Ludwik Wawrzeczko MSF

Z dużej liczby dzieci, które mieliśmy kiedyś w Beatrix Hostel, liczba ta zmniejszyła się do 30. Różne czynniki, w tym małe rodziny, spowodowały tę zmianę. **Otaczamy dzieci dodatkową troską i miłością, której tak bardzo potrzebują. Te dzieci dorastały w niedostatku pośród problemów społecznych w koloniach trędowatych, z których pochodzą. Wymaga to dodatkowej energii, aby im towarzyszyć i wyprowadzić je z poczucia niepewności.** O. Bulu Kujur, SVD, dyrektor Szkoły Beatrix, troszczy się o dzieci bardzo czule. O. Saroj Kumar, SVD, udziela im profesjonalnego poradnictwa, które pomaga im przezwyciężyć bolesne wspomnienia z przeszłości i zacząć radować się swoim dzieciństwem. Zараźliwe uśmiechy, które widzisz na ich twarzach, oraz pełne życia brzmienie ich zabaw i śmiechu są owocem waszej miłości i ofiary. Nie jesteście tu osobiście, aby samemu zobaczyć te zmiany. Ja od 10 lat jestem świadkiem przemiany w życiu tych dzieci, dokonującej się dzięki waszemu cichemu towarzyszeniu. Dzieci bardzo czują się z wami związane, ponieważ pamiętają o was i modlą się za każdego z was każdego dnia w swoich modlitwach.

Jestem pokorny wobec zaufania, jakim obdarzasz Karunalaya Leprosy Care Centre, aby kontynuowało dobre dzieła Sługi Bożego Mariana Żelazka. **Niech on błogosławi każdego z was za troskliwe pielęgnowanie jego wymarzonego dzieła – Karunalaya Childrens Home / Beatrix Hostel – poprzez wasze nieustanne wsparcie finansowe pełne czulej miłości.**

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia i Szczęśliwego Nowego Roku 2026 dla was wszystkich!

Z wielką miłością i wdzięcznością,

Baptist D'Souza, SVD, Karunalaya Leprosy Care Center w Puri w Indiach

Wieści

Owoce tego jest ponad 30 dzieci, w wieku szkolnym, które za zgodą rodziców w tym roku przyjęły chrzest. Ponad 20 uczniów przyjęła I Komunię Świętą. Ich świadomość chrześcijańska jest jeszcze dziecięca, ale czy nie „do takich należy Królestwo Boże”.

Małymi cegiełkami jakie udało się nam w tym roku dołożyć do naszej budowli, to „przyuczenie zawodowe”. **Pomału najstarsza grupa dzieci oprócz umiejętności intelektualnych zdobywa umiejętności techniczne, manualne: krawiectwo, stolarstwo, rzemiosło artystyczne, mechanika...** Ma to wielkie znaczenie dla nas skoro nasi ludzie znają jedynie siekierkę i szpadel.



Prośba o pomoc

Sierociniec w Lubumbashi – założenie hodowli kurcząt

Krok w stronę samowystarczalności

Od 2022 roku, przy wsparciu Maitri, staramy się kupować kurczaka na niedziele i święta dla naszych dzieci. Niestety, stale pogarszająca się sytuacja gospodarcza w Demokratycznej Republice Kongo, spowodowana inflacją oraz trwającym konfliktem na wschodzie kraju, znacząco wpływa na koszty żywności. Starania, aby zapewnić dzieciom posiłki z kurczaka w niedziele oraz dni świąteczne to duży wydatek, który ma wpływ na nasze finanse. Ceny mięsa rosną z roku na rok – podczas gdy w 2022 roku 3 kg kurczaka kosztowało 15 000 franków kongijskich, w 2025 roku ta sama ilość kosztuje już 30 000 franków. Jednocześnie rośnie liczba dzieci oraz ich zapotrzebowanie na żywność. Z upływem czasu rosną też dzieci, więc i one potrzebują większych porcji. Odpowiedzią na te problemy jest budowa kurnika.

Własne źródło mięsa

Celem inicjatywy jest niezależnienie się od drogich dostawców oraz stworzenie własnego źródła mięsa drobiowego dla dzieci. Dodatkowo część kurczaków będzie przeznaczona do sprzedaży lokalnej społeczności – w tym ubogim rodzinom – w przystępnych cenach. Projekt budowy kurnika stanowi kolejny krok ku samowystarczalności ośrodka, podobnie jak wcześniejsza inicjatywa rolnicza. Dzięki niej AFEOA nie musi już kupować maki, fasoli czy słodkich ziemniaków, bo produkty te pochodzą teraz z własnych upraw. Budowa kurnika pozwoli na hodowlę drobiu, a ta stanie się także miejscem zatrudnienia i nauki dla młodzieży z sierocińca oraz lokalnych młodych ludzi. Projekt ma więc na celu nie tylko walkę z kryzysem żywnościowym, ale również przeciwdziałanie bezrobociu wśród młodych mieszkańców regionu.

Hodowla dla sierot

Zysk z nadwyżek sprzedaży pomoże w pokrywaniu innych potrzeb sierocińca – takich jak leki, serwisowanie maszyn i

narzędzi czy podstawowe wydatki. Dzięki temu dzieci będą mogły otrzymywać pełnowartościowe posiłki, a instytucja będzie mogła działać z większą stabilnością i niezależnością. Chcemy wzmocnić nasze działania na rzecz samowystarczalności. To pomoże nam dodatkowo rozwiązać inne problemy sierocińca AFEOA, takie jak opłacanie rachunków za opiekę medyczną, naprawy i inne. A my będziemy mieli podstawowe produkty spożywcze wyprodukowane przez nas samych, bez konieczności ich kupowania. Dzieci będą mogły się na jeść, a jednocześnie będziemy mogli uzyskać środki finansowe ze sprzedaży nadwyżek. Po dokonaniu oceny sytuacji pomyśleliśmy, że budowa kurnika, pozwoli nie tylko taniej zaopatrywać się w mięso potrzebne do wyżywienia dzieci, ale także na sprzedaż okolicznym mieszkańcom i ubogim rodzinom w dobrej cenie.

*Therese Manyingu,
dyrektorka sierocińca AFEOA,
parafia św. Andrzeja Kima,
Lubumbashi, DR Kongo*

Kwota: 17 220 Euro. Podsumowanie w miejscowej walucie: 44 175 000 franków CF.

Kosztyorys:

Lp.	OPIS	ILOŚĆ	CENA	KWOTA
1	Piasek	2 ciężarówki	2 000 000	4 000 000
2	Kamień łamany	3 ciężarówki	1 800 000	5 000 000
3	Żwir	1 ciężarówka	2 400 000	2 400 000
4	Cement	60 worków	40 000	2 400 000
5	Bloki cementowe	4 500	3 000	13 500 000
6	Arkusze blachy	150	60 000	9 000 000
7	Drzwi stalowe	2	350 000	700 000
8	Okna	5	200 000	1 000 000
9	Drewno na ramy	50 kg	35 000	3 500 000
10	Gwoździe do blachy	4 500	10 000	500 000
11	Robocizna	4 pracowników	250 000	1 000 000
12	Nieprzewidziane			775 000
	RAZEM		FC	44 175 000



KWOTA PROJEKTU: 17 220 EURO

Wpłaty na ten cel prosimy kierować na:

Nr konta – wpłaty w PLN

34 1240 1255 1111 0010 4395 6330

Nr konta – wpłaty w EURO

PL 77 1940 1076 3241 3249 0000 0000

SWIFT: AGRILPR

Nazwa rachunku:

Stowarzyszenie Ruchu MAITRI

ul. ks. Zator Przytockiego 3

80-245 Gdańsk

Numer projektu: 27/PARAK



Adres redakcji: Ruch Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata „Maitri”, przy Parafii Najświętszego Serca Jezusowego, Gdańsk-Wrzeszcz
 Tel./faks: 58-520-30-50; www.maitri.pl; e-mail: gdansk@maitri.pl. Redakcja: Ewa Turek, Tadeusz Makulski, Szymon Luliński.
 Skład: Urszula Dobrzyńska. Nr konta: PeKaO SA. III O/Gdańsk. 34 1240 1255 1111 0010 4395 6330. Nazwa rachunku:
 Stowarzyszenie Ruchu „MAITRI”; ul. Ks. Józefa Zator-Przytockiego 3; 80-245 Gdańsk.
 Biuro gdańskiego ośrodka Ruchu Maitri czynne: PN, WT, CZ: 10.00–18.00, ŚR, PT: 8.00–16.00.
 Wspólnotowa Msza św.: w drugi czwartek miesiąca o godz. 15:00, **chętnych do udziału prosimy o kontakt telefoniczny.**